Wszyscy członkowie Wspólnoty Płomień Pański są zaproszeni i zachęcani do modlitwy za naszą Wspólnotę - Koronką ku czci Ducha Świętego .

A ponieważ warto wiedzieć, o co się modlimy, poniżej przedruk fragmentu artykułu o Darach Ducha Świętego .
Jest to tekst księdza Jerzego Szymika:

1. Dar mądrości

Jest on uczestniczeniem w mądrości Jezusa, czyli widzeniem ludzi, rzeczy i ich relacji takimi, jakimi widzi je On. Jest to dar patrzenia na rzeczywistość oczami Boga, widzenia wszystkiego w perspektywie wieczności. Święty Tomasz pisał w tym miejscu o mądrości jako o „Bożym instynkcie". Dar mądrości jest związany bardziej z miłością niż z samym rozumem. Jego przeciwieństwem jest głupota, która jest brakiem smaku w sprawach Bożych. Głupota w myśleniu o życiu nie bierze pod uwagę krzyża, śmierci, kruchości życia; nie uwzględnia w ogóle Boga, zawęża horyzont życia wyłącznie do doczesności.

2. Dar rozumu

Jest on sztuką wnikania w tajemnice Boże. Dar rozumu pojmuje relację między Krzyżem a Trójcą Świętą, między moim krzyżem a miłością Boga - w konkretnej perspektywie mojego życia, losu. Pomaga on rozumieć głęboko to, co najważniejsze: życie, miłość, śmierć. Bez tego daru człowiek nie jest w stanie patrzeć z odwagą na to, co się z nim dzieje, traci „Ducha". „Rozumnie" znaczy „biorąc pod uwagę Boga".

3. Dar rady

Jest on kunsztem orientacji w moralnej złożoności życia. Pozwala radować się życiem, jego prostą, codzienną osnową. Pozwala się nie gubić, niweluje niepokój rodzący wątpliwości, z których powodu człowiek odwleka podjęcie „moralnych" decyzji. Dar rady przynosi duchowy pokój, uzdalnia do entuzjazmu i do działania. Jest źródłem pasji życia.

4. Dar męstwa

Jest pokarmem nadziei. To głównie ten dar uwalnia człowieka od lęku przed największym wrogiem - śmiercią. Daje siłę „Ducha", potrzebną w trudnych doświadczeniach życia, takich jak choroby, rozłąki, sytuacje, o których wiemy, że nie będą miały ziemskiego happy endu. Dar męstwa pomaga czerpać siłę do życia z samego źródła witalności: z Boga samego.

5. Dar wiedzy (umiejętności)

Jest on poznawaniem prawdy o Bogu i budowaniem wiedzy o sobie, ludziach i świecie na tej właśnie prawdzie. Tak o tym darze mawiał święty Proboszcz z Ars: „chrześcijanin natchniony przez Ducha Świętego potrafi rozróżniać. Oko świata nie widzi dalej niż życie, tak jak i moje oko nie widzi dalej niż do tego muru, gdy drzwi kościoła są zamknięte; lecz oko chrześcijanina widzi aż po głębię wieczności". A święta Teresa z Lisieux: „Wiedza Miłości, och tak! (...) Tylko takiej wiedzy pragnę!".

6. Dar bojaźni Pańskiej

Jest on taką miłością do Boga, która świadoma jest własnej kruchości. To lęk przed tym, aby nie zerwać z Nim relacji, poczucie głębokie, że Bóg jest tajemnicą, z którą nie można igrać; lęk przed tym, że nie jest się w stanie sprostać wielkiej, Boskiej miłości, a równocześnie silne pragnienie bycia całym dla Boga. To dar, który owocuje odpowiedzialnością za siebie i innych. Bojaźń wobec Pana nie jest czymś, co miażdży, ale czymś, co poszerza serce i daje radość. W tym sensie jest syntezą biblijnej duchowości.

7. Dar pobożności

Jest on zdolnością traktowania Boga jako Ojca. Czyli bycia wobec Niego na sposób synowski; prosto, z ciepłym szacunkiem, czule; wychwalając Go i adorując. Światłem dla „bycia pobożnym" jest Jezus i Jego słowo Abba, Jego modlitwa. Ale pobożność wyraża się również w sposobie odnoszenia się do ludzi. Poznać ją po wrażliwości, delikatności, serdeczności. Łagodność jest jej lakmusowym papierkiem. Jej przeciwieństwem jest niezdolność rozumienia innych, niewrażliwość na nich, zatwardziałość serca. Pobożność ma po prostu swoje źródło w świadomości, że jest się dzieckiem Boga. I jest tej świadomości siłą oraz owocem. A jeśli się tego poczucia nie ma, to źle się traktuje zarówno Boga, jak i ludzi...

Zbyszek